

Portal Województwa Lubuskiego



Lubuska Rada Zdrowia dyskutowała o finansowaniu opieki medycznej, udanym przeszczepie i planach



Kategoria - Zdrowie

Data publikacji -24 lutego 2023 godz. 14:00

- Samorząd wojewódzki zaplanował 200 mln złotych na ochronę zdrowia - podkreśliła marszałek Elżbieta Anna Polak podczas obrad Lubuskiej Rady Zdrowia.

24 lutego 2023 r. w Urzędzie Marszałkowskim obradowała Lubuska Rada Zdrowia.

Obrady rozpoczęły się od przedstawienia możliwości realizacji programów polityki zdrowotnej z Funduszy Europejskich na lata 2021-2027. W tym zakresie nowa perspektywa finansowa różni się od poprzedniej tym, że do spełnienia będzie więcej kryteriów, by ubiegać się o środki. **Obecnie w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego programy prozdrowotne będzie można realizować w ramach dwóch celów: rynku pracy i włączenia społecznego. Alokacja przeznaczona na zdrowie w rynku pracy to ok. 51 mln złotych i 71 mln we włączeniu społecznym**, przy czym część kwoty będzie przeznaczona na usługi opiekuńcze dla osób starszych.

W ramach rynku pracy pod uwagę będzie brane wdrażanie regionalnych i programów profilaktyki oraz wczesna diagnostyka chorób związanych z miejscem pracy. Dotyczy to również zwiększenia dostępności do usług rehabilitacyjnych, z tym że będą mogli skorzystać z nich tylko pracownicy i osoby bezrobotne. Nowością jest tymczasowe wsparcie psychologiczne, które może zmniejszyć ryzyko wypalenia zawodowego i depresji.

We włączeniu społecznym interwencja będzie oparta na zwiększeniu dostępu do usług zdrowotnych i poprawy ich jakości. Programy finansowane z EFS+ będą musiały być wdrażane z myślą o osobach w szczególnie trudnej sytuacji. Nowością jest realizacja programów zdrowotnych skierowanych do dzieci i młodzieży, ze szczególnym uwzględnieniem grup zagrożonych wyłączeniem społecznym. Kluczowe będzie również zwiększenie dostępności do opieki psychiatrycznej.

Samorząd będzie nadal wspierać zdrowie Lubuszan

Jednostki ochrony zdrowia mogą też liczyć na dalsze wsparcie władz regionu. – **Samorząd wojewódzki zaplanował 200 mln złotych na ochronę zdrowia.** Uważam, że to wielka zasługa Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych w Sejmiku Województwa. Inwestycje będą głównie w dwóch dużych szpitalach – 14,5 mln złotych przeznaczyliśmy dla Gorzowa, w Zielonej Górze zakończyliśmy termomodernizację, przygotowujemy projekt do Funduszu Medycznego – 300 mln na Centrum Onkologii. Oprócz tego zapewniliśmy środki na pawilon rehabilitacyjny w Świebodzinie w Lubuskim Centrum Ortopedii. Dalej tworzymy Centrum Zdrowia Psychicznego na bazie szpitala w Ciborzu, finansujemy stypendia dla lekarzy, pielęgniarek i absolwentów, którzy wybrali psychiatrię dziecięcą. Na bazie szpitala przy ul. Walczaka powstanie centrum usług wspólnych i kompetencji cyfrowych – wyliczała **marszałek Elżbieta Anna Polak.**

– W kończącej się perspektywie realizowaliśmy kilka programów polityki zdrowotnej. Były to głównie programy dotyczące profilaktyki chorób nowotworowych – "Cytologia, mammografia do lubuskich kobiet trafia", drugi program dotyczył profilaktyki raka jelita grubego. Uzyskaliśmy zgodę na przedłużenie realizacji programów do końca września 2023 r. Oprócz tego realizujemy program leczenia niepłodności metodą in vitro (z budżetu województwa), mamy też program, który realizują nasze Wojewódzkie Ośrodki Medycyny Pracy i szpitale - jest to program w zakresie rehabilitacji. Mamy program wczesnej diagnostyki nowotworów płuc w Torzymiu, a Szpital Uniwersytecki realizuje program profilaktyki nowotworów głowy i szyi – uzupełniła **Ewa Jaske, kierownik Wydziału Organizacji i Promocji**

Zdrowia w Urzędzie Marszałkowskim.

Co jest najpilniejsze w lubuskiej ochronie zdrowia?

Członkowie Lubuskiej Rady Zdrowia omawiali priorytety, które ich zdaniem są najważniejsze w zapewnieniu właściwej opieki medycznej w regionie. **Iwona Hryniewiecka, sekretarz powiatu żagańskiego** mówiła o problemie nakłonienia do badań mieszkańców wykluczonych społecznie. – To są na ogół osoby wrażliwe i wstydliwe. Organizujemy badania kobiet, m.in. cytologię, zorganizowaliśmy transport, niemniej jednak wiele pań nie pojechało. Jeżeli można, proszę nie organizować profilaktyki w dużych ośrodkach. Dzisiaj trzeba polegać na miastach powiatowych – można to zrobić np. w szpitalach powiatowych, a powiat ma się zająć transportem pań poprzez sołtysów i sołtyski – mówiła sekretarz powiatu żagańskiego.

– Trzeba pamiętać, że dodatkowa trudność, oprócz badań, to pomoc społeczna, opieka i koordynacja, w ramach której trzeba będzie zapewnić transport osobom z terenów zaniedbanych. Albo przywozimy osoby, które zdecydują się zbadać, do szpitala lub przychodni, albo, jeżeli to będzie możliwe, wyjeżdżamy i robimy badania w formule mobilnej. Co będzie niezwykle trudne – stwierdziła Ewa Jaske.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych w Sejmiku Województwa Lubuskiego, Anna Chinalska, zwracała uwagę na długi czas oczekiwania do specjalistów. – Jestem z okolic Krosna Odrzańskiego, z prowincji. Kiedy patrzę na dostępność, to jest ona jeszcze mniejsza. Sprawdziłam na stronie Narodowego Funduszu Zdrowia, że poradnia kardiologiczna w Krośnie przyjmie pacjenta najwcześniej 29 maja, Sulechów - 14 czerwca, Żary - 22 sierpnia. To stwarza duże zagrożenie życia, te problemy muszą być już rozwiązywane. Świadczenia z zakresu ortopedii to też długie kolejki – najwcześniejszy termin to 19 lipca – stwierdziła radna województwa lubuskiego.

Zdaniem **Romana Fedaka, dyrektora Urzędu Statystycznego w Zielonej Górze**, absolutnym priorytetem powinna być opieka nad dziećmi i młodzieżą (psychiatria, okulistyka, stomatologia) oraz profilaktyka chorób cywilizacyjnych – depresji, zawału serca, udaru mózgu i cukrzycy. Wyzwaniem dla województwa jest również starzenie się społeczeństwa i brak gwarancji zastępowalności pokoleń.

Z koniecznością skupienia się na psychiatrii dziecięcej zgadza się **prof. Zbigniew Izdebski z Instytutu Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Zielonogórskiego**. – Zdrowie dzieci i młodzieży pogarsza się cały czas, należy poważnie potraktować kwestię depresji, samobójstw i samookaleczeń. Ministerstwo Zdrowia zapewniło formę szybkiej ścieżki robienia staży z zakresu terapii dzieci i młodzieży, a my mamy doświadczenia w tym, że psychologowie i pedagodzy zbyt długo prowadzą dzieci bez konsultacji psychiatrycznej – uważa profesor. Zaproponował, by wykonać badanie stanu zdrowia dzieci i młodzieży w Lubuskiem, wzorowane na badaniu ogólnopolskim. – Mamy gotowe narzędzia badawcze, to nie są relatywnie drogie badania, one polegają na ankietowaniu w szkołach. Moglibyśmy zbadać wskaźniki depresji i także porównać siebie na tle Polski i wkomponować się w pewne programy profilaktyczne, bo projekty unijne wymagają pewnej diagnozy, jaki jest

stan na dziś – dodał prof. Izdebski.

Kolejna kwestia ważna według profesora to wypalenie zawodowe w środowisku pracy personelu medycznego i osób opiekujących się rodzicami w podeszłym wieku.

– Mówimy głównie o dwóch grupach społecznych i oczywiście musimy się temu przyjrzeć, natomiast brakuje mi tu jeszcze głosu w sprawie młodych dorosłych. Jako nauczyciele akademicki mamy do czynienia na co dzień z tą grupą społeczną. Upatruję w niej ogromnego zapotrzebowania na wsparcie w zakresie zdrowia psychicznego – zwróciła uwagę **prof. Agnieszka Ziółkowska, dziekan Collegium Medicum Uniwersytetu Zielonogórskiego**. – Szczęśliwie to pokolenie inaczej zapatruje się na pomoc psychiczną, nie stanowi ona tabu. Pomoc jest potrzebna, bo ta grupa nie ma wypracowanych mechanizmów radzenia sobie ze stresem. Uniwersytet Zielonogórski bardzo zaangażował się we wsparcie studentów w tej sferze, niemniej jednak potrzeby są ogromne. Gdyby udało się wzmocnić tę pomoc poza uniwersytetem, byłby to dobry pomysł – powiedziała prof. Ziółkowska.

– To są fundamentalne kwestie. Musimy tylko pamiętać o tym, że kiedy będziemy opracowywać programy, jeśli będziemy chcieli objąć go wsparciem finansowym, musimy uzyskać pozytywną ocenę Agencji Technologii Medycznych. Oprócz problemu zdrowotnego czy społecznego musimy mieć potwierdzenie w statystykach, w liczbach, że taki problem istnieje i dotyka określonej grupy – podsumowała Ewa Jaske.

W Gorzowie zaczęto wykonywać przeszczepy

[Na początku lutego 2023 r. gorzowski szpital poinformował o pierwszym zrealizowanym przeszczepie.](#) Pacjentem był 58-letni mieszkaniec Barlinka. Zespół pod kierunkiem **prof. Katarzyny Brzeźniakiewicz-Janus** wykonał u niego transplantację krwiotwórczych komórek macierzystych. – Przede wszystkim chciałam podziękować pani marszałek i zarządowi województwa, który wierzył we mnie, pomagał i wspierał w tym trudnym przedsięwzięciu. Kiedy 9 lat temu przyszłam do szpitala w Gorzowie i powiedziałam, że chciałabym, żeby była klinika, przeszczepy i nowy budynek, generalnie wszyscy się śmiali. Jesteśmy jednym z niewielu regionów, gdzie nie istniała transplantologia. Nasi pacjenci musieli wyjeżdżać do innego województwa, a nie wszyscy mieli pieniądze, nie miał kto ich zawieźć - powiedziała profesor. Zaprezentowała też gorzowski oddział hematologii. Składa się on m.in. z odcinka przeszczepowego, banku komórek macierzystych, pododdziału chemioterapii dziennej, poradni i sal intensywnej opieki hematologicznej.

Prof. Katarzyna Brzeźniakiewicz-Janus pokazała także nagranie z wykonania samego przeszczepu. Podanie pacjentowi komórek krwiotwórczych trwało ok. 3 minuty.

– Oglądając tę prezentację, mówiłam po cichu, że dla mnie ci wszyscy lekarze to geniusze – przyznała marszałek Elżbieta Anna Polak. – Wiedza medyczna i jej praktyczne zastosowanie wymaga ścisłego, nieprzeciętnego umysłu. Wielki szacunek. Warunki w przypadku przeszczepów i leczenia onkologicznego oczywiście

też mają potężne znaczenie, ale to państwo wkładają w to swoje serce i wiedzę – mówiła marszałek.

– Ten przeszczep to spełnienie marzeń pani profesor – stwierdził prof. Zbigniew Izdebski. – Myślę, że cały proces wzajemnego wzmacniania się polega na tym, że jest to klinika uniwersytecka. To doskonały przykład, jak możemy się wspierać w ramach województwa – powiedział wykładowca.

– Staramy się jako samorząd wobec wyzwań i problemów cywilizacyjnych często wyręczać państwo, dlatego bardzo mocno inwestujemy w ochronę zdrowia. Samorząd nie powinien czekać na decyzje odgórne, ale słuchając i widząc, co się dzieje zmieniać Plan Transformacji. My to robimy. Apeluję o elastyczne podejście do rzeczywistości, która nas otacza – jest wojna w Ukrainie, kryzys energetyczny. A niektórzy podchodzą do tego urzędniczo – dodała marszałek. – Jest w tej chwili konkurs do Funduszu Medycznego, planujemy zbudować Centrum Onkologii i nie ustąpimy.

Jak powinna funkcjonować kardiologia w Gorzowie?

Na Lubuskiej Radzie Zdrowia nie zabrakło też omówienia kwestii kardiologii w Gorzowie. [Szpital wojewódzki uruchomił procedury kardiologiczne w ramach oddziału kardiologii, ale bez kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.](#) – Niezwykle jest istotna dostępność, ale też tzw. krzywa uczenia się, czyli ilość zabiegów, która pozwala na utrzymanie pewnego poziomu kadry. Jeśli będzie jeden czy dwóch pacjentów w tygodniu, czy pozwoli to całemu zespołowi utrzymać ten poziom? – pytała **Ewa Skrbeńska, dyrektor lubuskiego oddziału NFZ.**

– Proszę pozwolić monitorować to instytucjom lekarskim, a nie urzędniczym. Jakbyśmy kierowali się tym, że powinni robić tylko ci, którzy umieją, to postęp nigdy by nie ruszył – stwierdziła prof. Katarzyna Brzeźniakiewicz-Janus.

Nadchodzące wydarzenia dotyczące ochrony zdrowia

Uczestnicy posiedzenia Lubuskiej Rady Zdrowia otrzymali zaproszenie na najbliższe wydarzenia w urzędzie marszałkowskim. 8 marca 2023 r. organizowane są obchody Dnia Kobiet. W Sali Kolumnowej pojawią się stoiska lubuskich jednostek ochrony zdrowia, będzie poczęstunek, koncert i zbiórka krwi przed urzędem. – 24 kwietnia w Muzeum Ziemi Lubuskiej odbędzie się zaś Lubuskie Forum Zdrowia. Uczestnicy poruszą tematy związane z długiem zdrowotnym po COVID-19.